



TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Akademickie Mistrzostwa Świata wielką manifestacją pokojową młodzieży wszystkich krajów

**Młodzież całego świata
ujęła sprawę pokoju
w swe własne ręce...**

Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój i XI Akademickie Mistrzostwa Świata, które zgromadziły dziesiątki tysięcy młodych wojowników o pokój z całego świata i które stały się manifestacją niezłomnej woli młodzieży ujęcia sprawy pokoju we własne ręce i bronięcia jej do końca — są potężnym ciosem w imperializm amerykański i odradzający się imperializm niemiecki — głoszą rezolucję uchwaloną onekdaj przez uczestników XI Akademickich Mistrzostw Świata w Berlinie, w której sportowcy wszystkich krajów biorących udział w igrzyskach, protestują przeciwko terrorowi i represjom policji Adenauera wobec młodych wojowników o pokój w Niemczech zachodnich.

Na wszystkich stadionach berlińskich w czasie trwania zawodów odczytano treść rezolucji protestacyjnej, która znalazła jednomyślnie uznanie i poparcie przeszło 100 tys. widzów.

Zadane represje marionetkowego rządu „kanclerza” Adenauera, wasala imperialistów amerykańskich, masakrującego na rozkaz swych mocodawców młodzież niemiecką pragnącą uczestniczyć w Zlocie, zadane barbarzyńskie i brutalne metody stosowane przez ślepaczy zachodnio-niemieckich nie przeszkadzają w połączeniu wysiłków młodzieży całego Niemiec w obronie pokoju światowego, przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich, za zjednoczeniem i odbudową pokojowych i demokratycznych Niemiec.

Odpowiedzią młodzieży na brutalne akty służusów Wall Street będzie jeszcze większa konsolidacja sił w walce o pokój, wzmożenie wysiłków nad jego utrzymaniem, wzmocnienie międzynarodowej więzi młodzieży całego świata, walczącej o pokój i postęp.

Zakończone w dniu wczorajszym Akademickie Mistrzostwa Świata i dobiegający końca Zlot Młodych Bojowników o Pokój, stały się wspaniałą, żywiołową manifestacją na rzecz pokoju młodzieży 101 narodów świata, stały się nowym zwycięstwem obozu pokoju, zwycięstwem, którego nie zdołają pomniejszyć, stosujący metody terroru i prowokacji ślepacze adenauerowscy, posłuszne narzędzie ich imperialistycznych mocodawców.

młodzieży wszystkich krajów

BERLIN. Na nowym reprezentacyjnym stadionie w obecności 30.000 widzów odbyło się w dniu wczorajszym zakończenie XI akademickich igrzysk świata.

Uroczystości poprzedziły biegi sztafetowe, oraz finałowy mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Węgier i Rumunii.

Punktualnie o godz. 17.30 przybywają na stadion witani owacyjnie: Prezydent NRD Wilhelm Pieck, wicepremier Walter Ulbricht, przewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów Józef Grohman, członkowie korpusu dyplomatycznego, oraz szereg czołowych osobistości z życia politycznego, organizacji społecznych i sportu. NRD.

Uroczystości otwarto wielką defiladą sportową. W takt piosenki młodzieżowych defilują przedstawiciele 39 krajów z wszystkich części świata. Mienią się w słońcu różnobarwne kostiumy sportowe: błękitne Bułgarów, białoczerwone Polaków, brązowe Chińczyków, granatowe Francuzów, kremowe sportowców radzieckich, zielone Węgrów itd. Na czele kroczy pod sztandarem MZS 300-osobowa grupa działaczy sportowych.

W odpowiedzi na bezustanne okrzyki: „Freundschaft — Przyjaźń”, defilujący powiewają chustami pokoju. Każda grupa narodowa jest burzliwie oklaskiwana przez wielotysieczną rzeszę widzów, wypełniającą po brzegi trybuny stadionu.

Następuje najbardziej uroczysty moment. Defilujący sportowcy ustawiają się w środku stadionu. Z głosnika odczytana zostaje lista mistrzów z różnych krajów, które uzyskały w ogólnej punktacji przodujące miejsce. I znowu zrywa się burza oklasków, gdy z trybun defiluje ponad 100 sportowców radzieckich, węgierskich, czechosłowackich, rumuńskich, polskich, niemieckich, odznaczonych złotymi medalami za zdobycie pierwszego miejsca w poszczególnych konkurencjach. Odznaczeni noszą dumnie zdobyte dla swych drużyn puchary i inne nagrody.

Zwycięstwo gimnastyków radzieckich

W dniu 15 bm. zakończyły się trwające cztery dni zawody gimnastyczne w konkurencji żeńskiej i męskiej. Drużynowa klasyfikacja w gimnastyce żeńskiej przedstawia się następująco:

1) ZSRR 705,45 pkt., 2) Bułgaria 634,80 pkt. 3) CSR.

W konkurencjach kobiecych:

1) ZSRR 468,55 pkt., 2) Węgry 446,70 pkt., 3) CSR 440,70 pkt., 4) Rumunia 439,25 pkt., 5) NRD 434,00 pkt., 6) Polska 432,80 pkt.

Indywidualna klasyfikacja w konkurencji kobiet przedstawia się następująco:

1) Poduzdowa (ZSRR) 78,70 pkt., 2) Grochowska (ZSRR) 78,45 pkt., 3) Korondi (Węgry) 77,85 pkt.

Klasyfikacja indywidualna w konkurencjach męskich:

1) Szewikin (ZSRR) 118,75 pkt., 2) Sznaginian (ZSRR) 118,40 pkt., 3) Perelman (ZSRR) 117,0 pkt.

Ogółem w gimnastyce zawodniczek i zawodników radzieckich zdobyli 11 złotych medali, a Węgry 1.

dy wręczone im przez przewodniczącego MZS Grohmana. Przemawiając następnie wicepremier NRD Walter Ulbricht i kierownik komitetu sportowego NRD Fred Müller.

Tegoroczne igrzyska akademickie — oświadczył Fred Müller — nie stanowiły jedynie międzynarodowego pokazu sportowego. Była to wielka manifestacja przyjaźni i braterstwa, manifestacja woli studiującej młodzieży całego świata obrony pokoju do końca.

Gdy wrócić do swych krajów — powiedział wicepremier Ulbricht — powiedzcie swym braciom, że w Niemieckiej Republice Demokratycznej wyrasta nowe pokolenie, które pragnie żyć w przyjaźni ze wszystkimi pokojem miłującymi narodami.

Podczas tegorocznych akademickich igrzysk ustanowiono ponad 40 akademickich rekordów świata. Wśród rekordzistów wysuwają się na czołowe miejsca obok sportowców radzieckich, węgierskich, czechosłowackich, niemieckich Polacy, którzy pobili 13 polskich rekordów. Rozbrzmiewa hymn MZS, przy dźwiękach fanfar, zostaje śpiewany na masztach sztandar Międzynarodowego Związku Studentów.

Wicepremier Ulbricht ogłasza XI Akademickie Mistrzostwa Świata za zakończone.

Nowy rekord Polski ustanawia sztafeta 4x400 m.

W ostatnim dniu Akademickich Mistrzostw Świata na stadionie Cantianstrasse odbyły się trzy ostatnie konkurencje lekkoatletyczne: bieg 3000 m z przeszkodami, sztafeta 4x400 m oraz sztafeta 4x200 m kobiet.

Sztafeta polska 4x400 m w składzie: Mach, Lipski, Buhl, Korban zdobyła brązowy medal zajmując trzecie miejsce w czasie 3:17,2 co jest nowym rekordem Polski na tym dystansie.

W biegu na 3000 m z przeszkodami startowali dwaj Polacy: Kuśmirek i Graj. Obydwaj pobiegli poniżej swoich możliwości i zajęli dalekie miejsca.

Zwyciężył Kazancew (ZSRR) — 8:51,2 przed Saltikowem (ZSRR) — 8:57,6 i Slavickim (CSR) — 9:13,8.

Z zawodników polskich Graj zajął szóste miejsce w czasie 9:40,2 a Kuśmirek siódme z czasem 9:43,8.

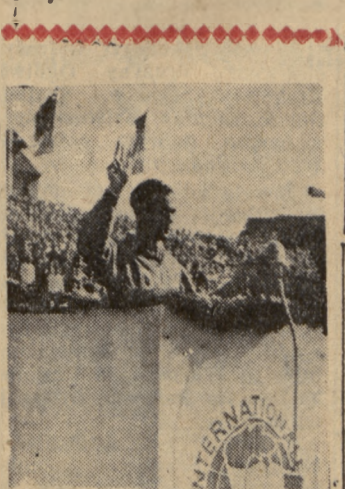
Sukces dwójki ze sternikiem

Złoty medal zdobywają nasi wioślarze

Polscy wioślarze uzyskali w Berlinie znów cenny sukces, zdobywając drugi złoty medal dla Polski w tej konkurencji. Po sukcesie Kocerki w jedynkach, we wtorek dwójka krakowskiego AZS-u: Lorenc-Tomas ze sternikiem Michalskim zajęła pierwsze miejsce, wyprzedzając zdecydowanie dalsze osady.

W ostatnim dniu regat na torze w Grünau rozegrano oprócz wyścigu dwójek ze sternikiem następujące konkurencje: dwójki podwójne kobiet oraz ósemki męzczyzn.

Polska startowała jedynie w dwójkach kobiet, gdzie nasze zawodniczki: Błaszczekowicz i Starkiewicz zajęły czwarte miejsce.



Zasłużony sportowiec NRD — GRZEGORZ RICHTER — składa przyrzeczenie w imieniu wszystkich sportowców, uczestników XI Akademickich Mistrzostw Świata, na stadionie im. Waltera Ulbrichta.

A oto wyniki ostatniego dnia regat:

Dwójki ze sternikiem: 1) Polska (Lorenc, Tomas ster. Michalski) czas 8:27,0 min. na dystansie 2.000m. 2) ZSRR — 8:49,1. 3) NRD — 8:54,7 min.

Dwójki kobiet (dystans

1500): 1) ZSRR — 6:39,5 min. 2) NRD — 6:43,4. 3) ZSRR II — 6:53,2. 4) Polska (Błaszczekowicz, Starkiewicz) — 7:04,8.

Ósemki (dystans 2.000 m): 1) Węgry — 6:29,9 min. 2) ZSRR I — 6:31,5 min. 3) ZSRR II — 6:32,5 min.

Kolarze polscy o krok od zwycięstwa

W szosowym drużynowym wyścigu kolarskim, rozegranym we wtorek na trasie Berlin — Freienwalde — Berlin, długości 144 km, zawodnicy nasi byli o krok od zajęcia pierwszego miejsca.

Polacy prowadzili prawie przez cały czas wyścigu, mimo że tuż po starcie czterech naszych zawodników złapało defekty. Kiedy zdawało się, że zespół nasz zaimie w klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce, na kilkaset metrów przed metą Liszkiewicz „zaple-

gumę” i drużyna nasza, która prowadziła o kilkadziesiąt sekund przed zespołem NRD, spada na drugie miejsce z czasem o 3 minuty gorszym od zwycięskiej drużyny NRD.

Wyniki: 1) NRD (Meister, Stolze, Zieger, Schatz) czas 3:08,36. 2) Polska (Gabrych, Królak, Liszkiewicz, Wilczewski) 3:11,32. 3) Rumunia (Niclescu, Sandru, Maxim, Nutu) 3:12,35. 4) Węgry 3:14,12. 5) CSR 3:22,48.

Drużyna włoska nie startowała.

Siatkarki zwyciężają Bułgarię a koszykarze Chiny

W turnieju siatkówki walczący o trzecie miejsce nasze zawodniczki z Bułgarią, którą pokonały 3:1 (15:3, 14:16, 15:2, 15:10), zdobywając tym samym brązowy medal. Pierwsze miejsce zajęły siatkarki ZSRR, drugie Czechosłowacja.

W siatkówce męskiej Polska przegrała z Bułgarią 1:3 (13:15, 6:15, 15:2, 6:15). W pozostałych spotkaniach Z. S.

R. R.—Chiny 3:0, CSR—Rumunia 3:0.

W koszykówce męskiej drużyna polska pokonała Chiny 68:52 (35:21). Był to najlepszy mecz drużyny polskiej z rozegranych dotychczas w turnieju berlińskim. W dalszych meczach ZSRR wygrał z CSR 48:41 (28:17), a Węgry mimo dwóch dogrywek, nie rozstrzygnęły spotkania z Bułgarią 46:46.

W koszykówce żeńskiej Polska przegrała z CSR 25:52 (5:30), a ZSRR wygrał z Bułgarią 82:26 (47:10).

W koszykówce żeńskiej turniej został zakończony. Pierwsze miejsce i złoty medal zdobyła bezkonkurencyjnie drużyna radziecka, odnosząc we wszystkich spotkaniach zdecydowane zwycięstwa.

*

Ostatnie mecze w koszykówce męskiej przyniosły następujące rezultaty:

ZSRR — Węgry 87:64 (49:37), Bułgaria — Węgry 52:51 (po dogrywce meczu z poprzedniego dnia), CSR — Polska 68:40 (31:19), Bułgaria — Chiny 69:51 (32:24).

Końcowa klasyfikacja w koszykówce męskiej przedstawia się następująco:

1) ZSRR, 2) Bułgaria, 3) Węgry, 4) CSR, 5) Polska, 6) Chiny.

Klasyfikacja w koszykówce żeńskiej, która zakończyła się w dniu 14 bm. jest następująca:

1) ZSRR, 2) Węgry, 3) CSR, 4) Bułgaria, 5) Polska, 6) Finlandia, 7) Włochy.

Węgry-Rumunia 6:0

Finałowe spotkanie w piłce nożnej, rozegrane pomiędzy Węgrami a Rumunią, zakończyło się bezapelacyjnym zwycięstwem piłkarzy węgierskich 6:0 (4:0).

Węgry obronili tym samym tytuł akademickiego mistrza świata w piłce nożnej i zdobyli dalszy złoty medal.

Kolejność drużyn w piłce nożnej jest następująca: 1) Węgry, 2) Rumunia, 3) Czechosłowacja, 4) Polska.

Niezwykle emocjonujący i lekawy przebieg miała sztafeta 4x400 m. Na pierwszej zmianie biegnący doskonale Mach wysunął się na czoło i jako pierwszy oddał pałeczkę Łipskiemu. Drugi Polak zdołał utrzymać przewagę. Na trzeciej zmianie Buhl pobiegł łabiej i dał się wyprzedzić biegaczowi radzieckiemu i węgierskiemu. Korban nie potrafił już nadrobić różnicy i sztafeta polska przybyła jako trzecia, ustanawiając nowy rekord Polski z czasem: 3:17,2 min.

Wyniki techniczne: 1) ZSRR — 1:41,7. 2) Węgry 1:44,2. 3) Polska 1:44,8. 4) CSR 1:47,5.

W biegu sztafetowym 4x200 m kobiet Polki zmieniały fałownie, co wpłynęło na duży niżej na słaby wynik. Zwycięstwo odniosła sztafeta NRD (Prelbisch, Anders, Roekritz i Piep) 1:41,5, ustanawiając no-

Druga liga na finiszu

W grupie pierwszej nie ma jeszcze mistrza

Spotkania piłkarskie o mistrzostwo II ligi dobiegają końca. Największą niespodzianką wczorajszego dnia była porażka lidera trzeciej grupy Górnika Wałbrzych w meczu z Budowlanymi Opolu.

Pomimo przegranej drużyna Górnika utrzymała się na pierwszym miejscu w tabeli i grać będzie o wejście do I ligi. Zacięty charakter miał mecz w Bydgoszczy pomiędzy tamtejszą Gwardią, a poznańską Stalą, który po ciekawej grze zakończył się szczęśliwym dla poznaniaków wynikiem bezbramkowym.

W Gdańsku Budowlani wygrali z Kolejarzem Toruń w nieprawdopodobnym stosunku 14:0. Zwycięstwo drużyny gdańskiej wygląda na typowe „podłożenie się” i sprawą tą prawdopodobnie zajmie się Wydział Gier i Dyscypliny Sekcji Piłki Nożnej GKKF.

W grupie czwartej Ognio Tarnów przegrało na własnym boisku z kielecką Gwardią, a Budowlani Przemysł pokonali Stal Dąbrowę 2:0.

Leader grupy czwartej OWKS Kraków gościł w Knurówie, gdzie wygrał z tamtejszym Górnikiem 4:3.

A oto wyniki wczorajszych spotkań:

Grupa pierwsza:

Kolejarz Bydgoszcz — Gwardia Słupsk 2:1 (0:0), Budowlani Gdańsk — Kolejarz Toruń 14:0 (4:0), Gwardia Bydgoszcz — Stal Poznań 0:0, Stal Wrocław — Kolejarz Gdańsk 2:0 (1:0).

TABELA GRUPY PIERWSZEJ

| | | | |
|-----------------|----|----|-------|
| 1. Stal Poznań | 14 | 20 | 32:13 |
| 2. Bud. Gdańsk | 12 | 16 | 35:12 |
| 3. Kol. Toruń | 13 | 15 | 18:30 |
| 4. Kol. Bydg. | 13 | 13 | 18:23 |
| 5. Stal Wrocław | 13 | 13 | 19:26 |
| 6. Gward. Byd. | 12 | 11 | 11:13 |
| 7. Kol. Gdańsk | 14 | 9 | 18:25 |
| 8. Gward. Słup. | 13 | 7 | 17:26 |

Grupa druga:

Spółnia Warszawa — Włóknarz Radom 1:0 (1:0), Włó-

knarz Chodaków — Gwardia Warszawa 2:2 (1:1), Kolejarz Olsztyn — Gwardia Białystok 1:0 (1:0), OWKS Lublin — Włóknarz Włocławek 4:2 (4:0).

TABELA GRUPY DRUGIEJ

| | | | |
|-----------------|----|----|-------|
| 1. Gward. W-wa | 13 | 23 | 53:17 |
| 2. Włók. Włoc. | 14 | 16 | 40:24 |
| 3. OWKS Lublin | 12 | 16 | 30:18 |
| 4. Włók. Chod. | 13 | 15 | 27:24 |
| 5. Spółnia W-wa | 14 | 14 | 26:32 |
| 6. Włók. Radom | 14 | 10 | 13:29 |
| 7. Kol. Olsztyn | 12 | 9 | 19:36 |
| 8. Gw. Białyst. | 14 | 3 | 15:43 |

Grupa trzecia:

Budowlani Opolu — Górnik Wałbrzych 3:2 (1:1), Górnik Zabrze — Stal Lipiny 2:0 (2:0), Górnik Bytom — Stal Starachowice 7:1 (4:1), Ognio Częstochowa — OWKS Wrocław 1:0 (1:0).

TABELA GRUPY TRZECIEJ

| | | | |
|------------------|----|----|-------|
| 1. Górnik Wałb. | 14 | 22 | 39:18 |
| 2. Górnik Zabrz | 13 | 19 | 31:11 |
| 3. Górnik Bytom | 14 | 17 | 37:22 |
| 4. Budow. Opole | 14 | 13 | 28:26 |
| 5. Stal Lipiny | 14 | 13 | 27:29 |
| 6. Stal Starach. | 13 | 13 | 24:40 |
| 7. Ognio Częst. | 14 | 7 | 21:36 |
| 8. OWKS Wroc. | 12 | 4 | 14:35 |

Grupa czwarta:

Gwardia Kielce — Ognio Tarnów 2:0 (1:0), Budowlani Przemysł — Stal Dąbrowa 2:0 (2:0), Stal Sosnowiec — Włóknarz Chelmek 5:1 (2:1), OWKS Kraków — Górnik Knurów 4:3 (3:2).

Kolarze Ognia Kraków

zwyciężają w wyścigu Kraków — Dąbowa — Kraków

Rozegrany wczoraj na trasie Kraków—Dąbowa—Kraków (50 km) drużynowy wyścig kolarski zgromadził na starcie 9 drużyn, z których 5 stanowił obozowicze Ognia z całej Polski, przebywający obecnie w Krakowie na przygotowaniach przed Spartakiadą.

Wyścig zakończył się zwycięstwem drużyny Ognia Kraków w składzie: Skalka, Bobak, Słonina, Kristianpolder, w bardzo dobrym czasie — 1:15,10 godz.

Drugie miejsce w ogólnej klasyfikacji zajęła drużyna Ognia Bytom (Maclejewski, Horowiecki, Mezydło, Kowalski) — 1:15,30 godz. Dalsze miejsca zajęli: Ognio Warszawa 1:16,00, 4) Gwardia Kraków — 1:16,3, 5) Ognio Lublin, 6) Włóknarz i Kraków, 7) Ognio Szczecin, 8) Ognio Gdynia.

Druga drużyna Włóknarza Kraków z powodu zdekompletowania na trasie nie ukończyła sprawnie przeprowadzonego wyścigu.

TABELA GRUPY CZWARTEJ

| | | | |
|-----------------|----|----|-------|
| 1. OWKS Krak. | 14 | 25 | 40:10 |
| 2. Stal Sosnow. | 13 | 18 | 28:13 |
| 3. Górnik Knur. | 14 | 15 | 28:23 |
| 4. Ognio Tarn. | 13 | 14 | 20:18 |
| 5. Gward. Kiel. | 14 | 12 | 26:31 |
| 6. Bud. Przem. | 14 | 10 | 20:30 |
| 7. Włók. Chelm. | 14 | 10 | 15:30 |
| 8. Stal Dąbr. | 14 | 6 | 12:34 |

Stankó (Gwardia Katowice) zwycięzca górskiego wyścigu kolarskiego

W niedzielę rozegrane zostały na trasie 110 km. prowadzącej z Jeleniej Góry przez Swieradów, Szklarską Porębę, Karpacz i z powrotem górskie kolarskie mistrzostwa Polski. Mistrzostwa zgromadziły na starcie 56 czeladzi polskich kolarzy, wśród których zabrakło jedynie zawodników startujących w Berlinie oraz chorego Hadaska.

Niespodziewanie wyścig zakończył się sukcesem młodych mało znanych kolarzy, którzy wyprzedzili młodzi innymi tak rutynowanych zawodników jak Wójcik i Wrzesiński.

W mistrzostwach zwyciężył Stankó (Gwardia Katowice) w czasie 3,19,30, przed Chwien-daczem (Górnik Mysłowice) 3,19,31.

Wrzesiński zajął czwarte miejsce. Nowoczek szóste. Wygląda dziesięć, Kapiak jedenaste i Wójcik czternaste.

O wejście do drugiej ligi

W spotkaniach piłkarskich o wejście do drugiej ligi uży-skano w dniu wczorajszym następujące rozstrzygnięcia:

Kolejarz Szczecin—OWKS Bydgoszcz 2:1 (0:0).

Kolejarz Leszno—Stal Zielona Góra 2:1 (1:1).

Stal Gdańsk—Gwardia Koszalin 1:0 (0:0).

CWKS Ib—Budowlani Białystok 8:0 (4:0).

Gwardia Olsztyn—Kolejarz Pruszków został przerwany na termin późniejszy.

Spółnia Tomaszów—Włóknarz Łódź 3:2 (1:1).

Włóknarz Krosno—Spółnia Kraków 1:0 (0:0).

Decydująca o zwycięstwie bramka padła w ostatniej minucie gry ze strzału Cieślaka.

Kolejarz Świdnica—Górnik Radzionków 1:1 (0:1).

Górnik Ruda—Ognio Wrocław 1:0 (1:0).

Wszystkie zdjęcia w dzisiejszym numerze: CAF.

Poczet sztandarowy sportowców ZSRR



Poczet sztandarowy sportowców radzieckich, kroczący na czele reprezentacji ZSRR w defiladzie sportowej na stadionie im. Waltera Ulbrichta w Berlinie.

Weinberg zdobywa brązowy medal

We wtorek na stadionie lekkoatletycznym przy Cantian-strasse odbyły się dalsze konkurencje lekkoatletyczne: trójskok, bieg na 10 km oraz bieg na 800 m kobiet.

Z zawodników polskich startował jedynie Weinberg w trójskoku, który już w pierwszej kolejce w eliminacjach uzyskał najlepszy swój wynik 14,59 m. W dalszych skokach wyniki Weinberga były dużo słabsze i w rezultacie zawodnik nasz zajął trzecie miejsce za rekordzistą Europy w trójskoku Szczerbakowem (ZSRR) — 15,09 m i Firstem (NRD) — 14,73.

Dalsze miejsca zajęli: Dementiew (ZSRR) — 14,40, 5) Zigmund (CSR) — 13,97, 6) Miller (NRD) — 13,70.

W biegu na 800 m kobiet trzy pierwsze miejsca zajęły zawodniczki radzieckie: 1) Salopowa 2,15,0, 2) Pomogajewa 2,15,0, 3) Dmítjuk 2,16,5.

W biegu na 10.000 m zwyciężył Semjonow (ZSRR)

31,40,0 przed Epejewem (ZSRR) 31,40,6.

Trzy złote medale zdobywają tenisisci węgierscy

W wyniku finałowych rozgrywek tenisowych trzy dalsze tytuły mistrzowskie i złote medale zdobyli reprezentanci Węgier.

W grze pojedynczej mężczyźni Vad (Węgry) pokonał Birka (Węgry) 6:4, 6:3, 6:4. W grze podwójnej kobiet para węgierska Koermoecki, Vad pokonała parę NRD Hallbauer, Ennicht 6:3, 6:3, a w grze mieszanej Węgrzy Vad i Koermoecki zwyciężyli parę NRD Sturm, Hallbauer 7:5, 6:1.

W finale gry podwójnej mężczyzn, bracia Viziru pokonali parę węgierską Birka-Vad 1:6, 6:4, 6:3, 6:3.

Piłkarze krakowskiej Gwardii nabierają sił do dalszych rozgrywek ligowych

Od kilku tygodni trwa już przerwa w rozgrywkach pierwszej ligi piłkarskiej. Po trudach i zaciętych walkach wiosennego sezonu, piłkarze odpoczywają. Odpoczywają również wszyscy zwolennicy i sympatycy drużyn ligowych, którym ich pupille dostarczali przez okres rozgrywek wielu — choć nie zawsze przyjemnych — emocji.

Wkrótce jednak znowu na boiska wybiegną wszystkie nasze jedenastki ligowe a decydującą już obecnie fazę boju o mistrzostwo II ligi śledzić będą dziesiątki tysięcy kibiców.

Przedownik pierwszej ligi, krakowska Gwardia, wykorzystując czas przerwy w rozgrywkach na odpoczynek i przygotowanie się do dalszej rundy. Od 1 sierpnia gwardziści przebywają w Muszynie. O-

prócz Wapiennika oraz Dudka i Jaskowskiego, z których dwaj ostatni wyjechali na XI Akademickie Mistrzostwa Świata do Berlina, na obozie w Muszynie znaleźli się wszyscy gracze pierwszej drużyny i kilku zaawansowanych juniorów. Wraz z kierownictwem w „Aleksandrówce”, pięknie nad dolną Popradą położonym pensjonacie, zamieszkały 22 osoby. Wobec nieobecności trenera Gwardii, Matasa, który przebywa wraz z polskimi piłkarzami w Berlinie, treningi i zaprawę na obozie prowadził J. Kotlarczyk.

Chcąc zebrać trochę wiadomości o przygotowaniach piłkarzy Gwardii do dalszych rozgrywek wysłannik „Piłkarza” odwiedził zawodników w Muszynie. Po perypetiach z odnalezieniem „Aleksan-

drowki” prosimy o kilka wypowiedzi kapitana drużyny J. Jurowicza, który chętnie dzielił się z nami swymi wrażeniami z pobytu w Muszynie.

„Obóz nasz ma charakter wypoczynkowo-kondycyjny — mówię nam jeden z najlepszych polskich bramkarzy. Staramy się odpocząć oraz nabrać sił do czekających nas rozgrywek. Odpoczynek ten to jednak nie zupełna bezczynność i unikanie ruchu. Wprost przeciwnie — przed nadchodzącym sezonem chcemy właśnie poprawić naszą kondycję. Pracujemy również nad techniką.

Pytamy dalej o program dnia na obozie. Okazuje się, że piłkarze rozpoczynają dzień pobudką i gimnastyką, przy czym starsi zawodnicy są jednak bardziej zdyscyplinowani, podczas gdy młodsi po trudnej nierzadko obudzić. Po-

śladaniu rozpoczyna się zaprawa kondycyjna. Składają się na nią marszobieg, gra w siatkówkę zmodyfikowaną nierzadko w ten sposób, że piłkę podbiła się nie rękami, a nogami itp. Zajęcia te trwają do obładu, po którym obowiązuje dwugodzinna cisza. Następnie przychodzi znowu czas na trening, teraz już ścisłe piłkarski, szlifowanie techniki, zawody sparingowe. Dzień kończy kolacja po której jest jeszcze wolny czas na gry i zajęcia świetlicowe.

„Czujemy się tutaj dobrze” — mówi nam dalej Jurowicz. Poważniejszych zawodów z braku przeciwników nie możemy tu wprowadzić rozgrywać i trzeba było poprzestać na sparingach między sobą, niemniej staraliśmy się jak najwięcej trenować z piłką i to tak pojedynczo, jak i dwójkami czy w zespole. Wielką somnolnością cieszyło się główkowanie, w czym rekord w dziedzinie Mieczu Gracz.

Wolny czas przeznaczamy na poznawanie okolicy, wycie-

zki, kąpiel w Popradzie, niestety ostatnio zbyt płytkim. Są u nas również amatorzy rybołówstwa oraz wypraw w poszukiwaniu orzechów laskowych.

W tej chwili w czasie naszej rozmowy z Jurowiczem na piętrze otwiera się okno a w nim ukazuje się twarz Gracza. „Messu” jest chyba dwa razy więcej czarny niż zwykle — ale trudno się dziwić, bo słońce w dolinie Popradu operuje naprawdę silnie. Pierwsze pytanie Gracza to: Jaki uzyskaliśmy wynik z Czechosłowacją w Berlinie? Kiedy mówimy o porażce, Gracz smutnie kiwa głową.

„Interesujemy się tutaj bardzo III Światowym Złotem Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie oraz XI Akademickimi Mistrzostwami Świata. Niestety prasa dociera tu z opóźnieniem i często z wielkim zniecierpliwieniem czekamy na wyniki. Cieszymy się bardzo z każdego sukcesu Polaków, zwłaszcza z wyników pływaków i wioślarzy”.

Kierujemy teraz rozmowę

na zbliżający się sezon. Czy Gwardia uda się zdobyć zaszczytny tytuł po raz trzeci z rzędu?

Jurowicz odpowiada z uśmiechem: „Zrobimy oczywiście wszystko, na co nas stać. Terminarz rozgrywek spotkań przedstawia się dla nas dość pomyślnie, gdyż jedynie dwa mecze, a to z Unią i Gwardią Szczecin rozegramy na wyjeździe — resztę gramy na własnym boisku. Najcięższe spotkania czekają nas z Ogniem oraz z Unią.

Pytamy jeszcze o Spartakiadę, ale kapitan „gwardzistów” jest w tym wypadku skromny w wypowiedziach.

„Za kilka dni gramy w ćwierćfinale z krakowskim Włóknarzem i dopiero po tym spotkaniu można będzie realnie ocenić nasze szanse” — kończy rozmowę J. Jurowicz. Żegnamy piłkarzy Gwardii, życząc im, by obóz w Muszynie przyczynił się do ich dalszych sukcesów.

(tt)